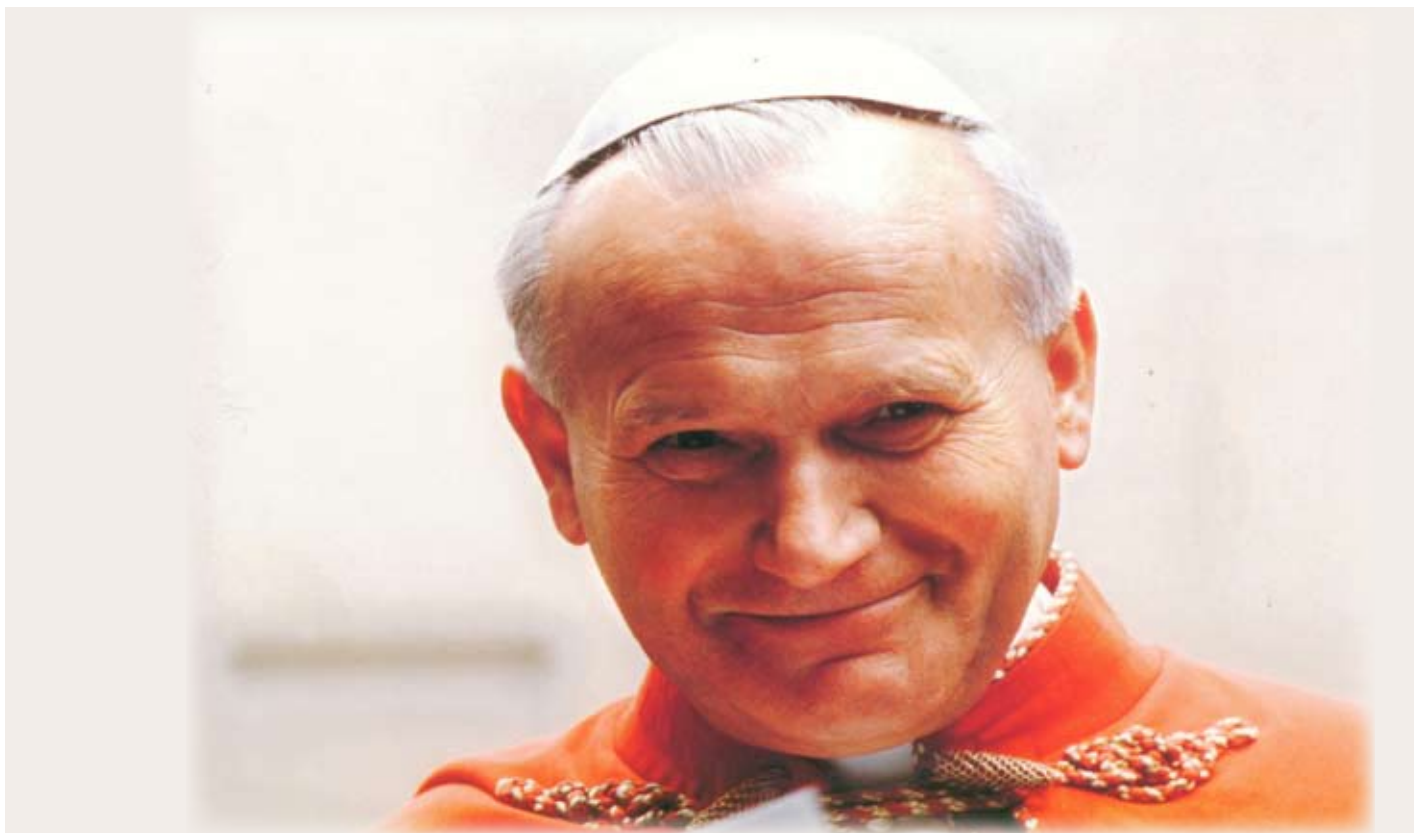


STASZÓW PAMIĘTA



maj 2011 roku

CO NAM POZOSTAWIŁ OJCIEC ŚWIĘTY?



Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!
W dniu inauguracji pontyfikatu,
22 października 1978 roku.

* * *

„Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej.”

Źródło: przemówienie do wiernych, zaraz po wyborze na papieża.

* * *

„Proszę was: - abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało, - abyście od Niego nigdy nie odstąpili, - abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On „wyzwala” człowieka, - abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest „największą”, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”

(fragment. homilii na krakowskich Błoniach, 1979 r.).

* * *

8 – 14 czerwca 1987 r. trzecia pielgrzymka do Ojczyzny, Słowa wypowiedziane do młodzieży w Krakowie:

„Urok młodości to jest odkrycie świata wewnętrznego, mojego wewnętrznego „ja”. Odkrywamy w sobie człowieka z jego właściwościami, talentami, szlachetnymi pragnieniami, ideałami – ale równocześnie odkrywamy słabości, wady, złe skłonności, egoizm, pychę, zmysłowość ...”

* * *

Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można” zdezerterować”.

Wreszcie - jakiś porządek prawdy i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić - dla siebie i dla innych.

(Jan Paweł II na Westerplatte, 12.06.1987)

* * *

5 – 17 czerwca 1999r. - VI pielgrzymka do Polski. Słowa papieża

skierowane do młodzieży w Łowiczu:

„Wiek wasz jest porą życia najbardziej korzystną dla zasiewów i przygotowania gruntu pod zbiory. (...) Przykładajcie się do nauki z wielkim zapalem. Wiedza bowiem otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka.”

„Człowiek nie jest tylko sprawcą swoich czynów, ale przez te czyny jest zarazem w jakiś sposób „twórcą siebie samego”.”

Źródło: homilia w czasie Mszy św., Sopot, 5 czerwca 1999

* * *

„Jak przeniknąć poza granice dobra i zła. Początek i kres niewidzialne Przenikają do nas I widział Bóg, że było dobre. Widział – odnajdywał ślad własnej istoty. (...)

Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Gdzie jesteś źródło?

Cisza.

Dlaczego milczysz?
Jakże starannie ukryłeś tajemnicę twego początku.

Źródło: „Tryptyk rzymski”

LITANIA DO BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II



*Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas. Ojczy
z nieba, Boże - zmiłuj się nad nami.*

*Synu Odkupiciela świata, Boże - zmiłuj się nad
nami.*

Duchu Święty, Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże - zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo - módl się za nami.

Błogosławiony Janie Pawle, módl się za nami

Zanurzony w Ojcu, bogatym w miłosierdzie,

Zjednoczony z Chrystusem, Odkupicielem człowieka,

Napełniony Duchem Świętym, Panem i Ożywicielem

*Całkowicie oddany Maryi, Przyjacielu Świętych i Bło-
gosławionych,*

Następco Piotra i Sługa sług Bożych,

Stróżu Kościoła nauczający prawd wiary,

Ojczy Soboru i wykonawco jego wskazań,

Umacniający jedność chrześcijan i całej rodziny ludzkiej,

Gorliwy Miłośniku Eucharystii,

Niestrudzony Pielgrzymie tej ziemi,

Misjonarzu wszystkich narodów,

Świadku wiary, nadziei i miłości,

Wytrwały Uczestniku cierpień Chrystusowych,

Apostole pojednania i pokoju,

Promotorze cywilizacji miłości,

Głosicielu Nowej Ewangelizacji,

Mistrzu wzywający do wypłynięcia na głębie,

Nauczycielu ukazujący świętość jako miarę życia,

Papieżu Bożego Miłosierdzia,

Kapłanie gromadzący Kościół na składanie ofiary,

Pasterzu prowadzący owczarnię do nieba,

Bracie i Mistrzu kapłanów,

Ojczy osób konsekrowanych,

Patronie rodzin chrześcijańskich,

Umocnienie małżonków,

Obrońco nienarodzonych,

Opiekunie dzieci, sierot i opuszczonych,

Przyjacielu i Wychowawco młodzieży,

Dobry Samarytaninie dla cierpiących,

Wsparcie dla ludzi starszych i samotnych,

Głosicielu prawdy o godności człowieka,

Mężu modlitwy zanurzony w Bogu,

Miłośniku liturgii sprawujący

Ofiarę na ołtarzach świata,

Uosobienie pracowitości,

Zakochany w krzyżu Chrystusa,

Przykładnie realizujący powołanie,

Wytrwały w cierpieniu,

Wzorze życia i umierania dla Pana,

Upominający grzeszników,

Wskazujący drogę błędzącym,

Przebaczający krzywdzicielom,

Szanujący przeciwników i prześladowców,

Rzeczniku i obrońco prześladowanych,

Wspierający bezrobotnych,

Zatroskany o bezdomnych,

Odwiedzający więźniów,

Umacniający słabych,

Uczący wszystkich solidarności,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

- przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

- wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

- zmiłuj się nad nami.

*Módl się za nami błogosławiony Janie Pawle. Aby-
śmy życiem i słowem głosili światu Chrystusa, Odkupi-
ciela człowieka.*

***Módlmy się:** Miłosierny Boże, przyjmij nasze dzięk-
czynienie za dar apostołskiego życia i posłannictwa bło-
gosławionego Jana Pawła II i za jego wstawiennictwem
pomóż nam wzrastać w miłości do Ciebie i odważnie
głosić miłość Chrystusa wszystkim ludziom. Przez Chry-
stusa, Pana naszego.*

Amen.

DIECEZJALNE UROCZYSTOŚCI DZIĘKCZYNIEŃ ZA DAR BEATYFIKACJI JANA PAWŁA II

15 maja 2011r. w Staszowie odbyły się diecezjalne uroczystości dziękczynienia za dar beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.

Już od wczesnych godzin rannych na staszowskim Rynku gromadzili się pielgrzymi, którzy trwali w modlitewnym oczekiwaniu. Nad Staszowem unosiły się dźwięki pieśni, które umiłował Jan Paweł II, w szczególności melodia słynnej pieśni oazowej „Barka”. W Rynku ustawiły się poczty sztandarowe, orkiestry dęte, chór nauczycielski, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń katolickich, młodzież szkół i placówek im. Jana Pawła II i wierni. Uczniowie staszowskich szkół ubrani w żółte koszulki, trzymający w rękach kwiaty, utworzyli piękny szpaler od kościoła do centralnego miejsca uroczystości. Celebransi przeszli procesyjnie tym szpalerem do Rynku, gdzie ks. dziekan Henryk Kozakiewicz powitał ks. biskupa Krzysztofa Nitkiewicza, ks. biskupa Edwarda Frankowskiego, rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu - ks. Jana Biedronia, licznie zgromadzonych księży, siostry zakonne, władze państwowe, samorządowe i tłumnie zebranych wiernych.

Ks. dziekan przypomniał wieloletnią, trudną drogę starań o pozwolenie na budowę świątyni, która stała się Sanktuarium Modlitwy Jana Pawła II. W czasie, gdy w kościele pw. św. Bartłomieja w Staszowie trwała modlitwa, przyszła z Rzymu wiadomość o zamachu na życie Ojca Świętego. Wierni wraz ze swoimi duszpasterzami rozpoczęli modlitwę o uratowanie życia Jana Pawła II. Zapewne dzięki Ojcu Świętemu, władze w krótkim czasie udzieliły pozwolenia na budowę kościoła, którą to budowę proboszcz ks. Adam Rdzanek, za zgodą ks. biskupa Edwarda Materskiego, zlecił ks. Henrykowi Kozakiewiczowi, obecnemu dziekanowi dekanatu staszowskiego i zarazem proboszczowi tej parafii. Nowo wybudowana świątynia stała się pierwszym w Polsce wotum wdzięczności za uratowanie życia papieża-Polaka. Słowa powitania skierował do ks. biskupa burmistrz Miasta i Gminy Staszów - Romuald Garczewski.

Mszę świętą koncelebrował ordynariusz sandomierski ks. Krzysztof Nitkiewicz, a oprawę liturgii zapewnili uczniowie z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II w Staszowie. Ks. biskup w homilii nawiązał do Jana Pawła II, wskazując na uniwersalność głoszonych przez niego poglądów. Jan Paweł II - mówił ks. biskup - był człowiekiem, którego szanowali oraz powoływali się na niego wszyscy, niezależnie od przynależności partyjnej, światopoglądu i wyznania. W jego nauce każdy mógł znaleźć coś, z czym się identyfikował, jednak „utożsamianie Jana Pawła II z jakąś flagą, czy partyjnym logo, wykorzystywanie jego wypowiedzi, aby coś ugrać albo w kogoś uderzyć, byłoby poważnym nieporozumieniem, czy wręcz manipulacją (...)”. Ojciec Święty zawsze wskazywał na Jezusa, który jest najlepszym pasterzem. Biskup nawiązał też do nauki Jana Pawła II, mówiąc : „Papież ostrzegał przed brakiem jedności w Kościele, Polsce, na świecie, wołał o poszanowanie ludzkiego życia, o obronę rodziny, o pielęgnowanie wartości chrześcijańskich (...)”. Niestety na świecie jest wielu niedobrych pasterzy, którzy nie prowadzą ludzi po ścieżkach Miłości, ale po ścieżkach, któ-



Mszę świętą odprawił biskup sandomierski ks. dr Krzysztof Nitkiewicz wspólnie z biskupem pomocniczym ks. dr Edwardem Frankowskim i księżmi z Diecezji Sandomierskiej.



Od lewej: starosta staszowski Andrzej Kruzel, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Kotowski, wicewojewoda świętokrzyski Beata Oczkowicz, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek, świętokrzyska kurator oświaty Małgorzata Muzoł, burmistrz miasta i gminy Staszów Romuald Garczewski, dyr. Małgorzata Garczewska, zastępca burmistrza Staszowa Henryka Markowska, poseł Krzysztof Lipiec i poseł Maria Zuba.



Kapłani Dekanatów Diecezji Sandomierskiej i przedstawiciele władz samorządowych powiatu staszowskiego.



Biskupa sandomierskiego księdza dr. Krzysztofa Nitkiewicza powitał burmistrz Staszowa Romuald Garczewski ze swoją zastępczynią Henryką Markowską.

rych celem jest unicestwienie człowieka. Ojciec Święty w swoim życiu dawał konkretne wskazania, po jakiej drodze należy iść. Aby dojść do chwały Nieba, trzeba wybierać ścieżki Miłości, którymi są ścieżki Jezusa Chrystusa.

Po Eucharystii ks. biskup wręczył nagrody zwycięzcom konkursu plastycznego „Jan Paweł II” organizowanego przez Publiczną Szkołę Podstawową nr 2 w Staszowie. Następnie starosta staszowski Andrzej Kruzel i dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II w Staszowie - Jan Ungeheuer, złożyli podziękowania Jego Ekscelencji za przewodniczenie liturgii Mszy św., a także wkład wniesiony w kształtowanie serc i umysłów młodych ludzi.

Z kolei nastąpiło odczytanie dekretu biskupa o wyniesieniu Sanktuarium Modlitwy Jana Pawła II do rangi Diecezjalnego Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II. Wdzięczność ks. biskupowi za wydanie dekretu wyraził ks. dziekan Henryk Kozakiewicz. Na rozesłanie ks. biskup udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

Po Mszy św. księża i wierni przeszli procesyjnie do Diecezjalnego Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II, gdzie nastąpiło poświęcenie figury i kaplicy Jana Pawła II, która przebudowana została na wzór osobistej kaplicy Jana Pawła II.

Ostatnie tygodnie na nowo ożywiły emocje związane z Janem Pawłem II i jego nauką. Miejmy nadzieję, że wystarczy nam odwagi i wytrwałości, aby nasze przeżycia nie pozostały tylko w sferze emocji, ale aby stały się naszym życiem pełnym miłości, zaufania, szacunku, zrozumienia i tolerancji.

Tekst: Jan Ungeheuer, Foto: Jan Mazanka



Wicekanclerz Kurii Sandomierskiej ks. kanonik Krzysztof Kida odczytuje Dekret Biskupa Sandomierskiego ustanawiający kościół Świętego Ducha w Staszowie Diecezjalnym Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II.



Za ustanowienie kościoła Świętego Ducha w Staszowie Diecezjalnym Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II, księdzu biskupowi dr. Krzysztofowi Nitkiewiczowi podziękował ks. prałat Henryk Kozakiewicz – kustosz sanktuarium.



Prezes Tadeusz Wrześniak wręcza puchary z wizerunkiem Jana Pawła II wyprodukowane w jego hutach.



Ks. biskup dr Krzysztof Nitkiewicz otrzymał w darze od władz powiatu staszowskiego płaskorzeźbę z herbem powiatu i wiązanek biało-żółtych kwiatów.



Przed pomnikiem błogosławionego Jana Pawła II kwiaty od władz województwa świętokrzyskiego, powiatu staszowskiego i miasta Staszowa, składają od lewej: burmistrz Romuald Garczewski, radny powiatu Adam Kowal, radny Sejmiku Województwa Izidor Grabowski, starosta staszowski Andrzej Kruzel, wicewojewoda Beata Oczkiewicz i członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek.



Biskup sandomierski ks. dr Krzysztof Nitkiewicz podziękował wiernym za modlitwę oraz wszystkim, którzy pomogli w organizacji modlitewnego spotkania.



kaplicy Jana Pawła II podczas jej poświęcenia.



KURIA DIECEZJALNA SANDOMIERSKA

Nr 298/11

DEKRET

Kościół pod wezwaniem Świętego Ducha w Staszowie, wybudowany w latach 1982-1996, konsekrowany przez Księdza Biskupa Wacława Świerzawskiego 3 października 1996 roku, został wybudowany jako wotum wdzięczności za cudowne ocalenie Jana Pawła II po zamachu na jego życie 13 maja 1981 roku. Od chwili powstania kościoła wierni gromadzili się w nim na modlitwie za Papieża, a po jego śmierci w intencji beatyfikacji.

Mając na względzie szczególne związki wspomnianej świątyni z osobą Ojca Świętego Jana Pawła II, ogłoszonego błogosławionym 1 maja 2011 roku, ustanawiam kościół pod wezwaniem Świętego Ducha w Staszowie, Diecezjalnym Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II.

Dniem szczególnej modlitwy we wspomnianym sanktuarium będzie każdego roku dzień 13 maja.

Duchownym, zakonnikom i zakonnicom oraz wiernym świeckim, którzy będą nawiedzali z pobożnością staszowskie Sanktuarium Jana Pawła II, z serca błogosławię.

Sandomierz, 11 maja 2011 roku.

Wacław Świerzawski

Biskup Sandomierski



Wacław Świerzawski
Kancelarz



Przed Diecezjalnym Sanktuarium Błogosławionego Jana Pawła II w Staszowie, pomnik Papieża Polaka poświęcił biskup sandomierski ks. dr Krzysztof Nitkiewicz.



ŻYWE POMNIKI BEATYFIKACJI JANA PAWŁA II

Dyrekcja, grono nauczycielskie, społeczność uczniowska, pracownicy obsługi i administracji Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 im. T. Kościuszki w Staszowie z entuzjazmem i radością, przystąpili do realizacji pięknego projektu edukacyjnego Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty „Żywe pomniki beatyfikacji Jana Pawła II”.

Celem przedsięwzięcia było „(...) upamiętnienie beatyfikacji, ale także przypomnienie i przybliżenie młodemu pokoleniu Polaków sylwetki naszego Wielkiego Rodaka – Jana Pawła II”.

Duchowe przygotowania naszej szkoły do uroczystości rozpoczęły się wcześniej. Uczniowie wszystkich klas wykonali gazetki okolicznościowe przedstawiające kronikę życia i pontyfikatu Błogosławionego Jana Pawła II. Na korytarzach szkoły katecheci zorganizowali piękne wystawy pt.: „Błogosławiony Jan Paweł II”, „Ku chwale ołtarzy”, „Karola Wojtyły droga do świętości”.

Nauczyciele języka polskiego, historii, sztuki, katechezy i wychowawcy przeprowadzili lekcje o życiu, działalności, twórczości i znaczeniu Pontyfikatu Naszego Papieża dla współczesnego świata. Uczniowie obejrzelili filmy dokumentalne: „Pielgrzym miłości”, „Santo Subito”, „Lolek’ oraz biograficzne „Karol. Papież, który pozostał człowiekiem” oraz „Karol. Człowiek, który został Papieżem.” Również analizowali i interpretowali poezje Karola Wojtyły, „Tryptyk rzymski”, powieści i encykliki.

Dnia 27 kwietnia o godz. 11⁰⁰ cała społeczność szkolna wysłuchała wzruszającej audycji pt. „Blask świętości” przygotowanej przez katechetę - panią Annę Mazur.



Uroczyste posadzenie „Jodły Papieskiej” przez Panią Dyrektorkę Małgorzatę Kazimierską i Pana Wicedyrektora Bogdana Pióro.
Fot. A. Mazur

Tuż przed godziną 12⁰⁰ dyrekcja, nauczyciele, uczniowie, przedszkolaki ZPO nr 1 zgromadzili się na placu szkolnym, aby uczestniczyć w niezwykłym wydarzeniu: uroczystym posadzeniu „Jodły Papieskiej”, żywego pomnika upamiętniającego beatyfikację Papieża Jana Pawła II. Panował uroczysty, podniosły nastrój. Wszyscy uczni-

wie ubrani w biało-czarne stroje, każdy trzymał w ręku symbol Papieski- chorągiewkę, kokardę żółtą, białą lub niebieską. W górze powiewały transparenty z myślami - drogowskazami Ojca Świętego: „ Nie lękajcie się ...”, „ Szukałem Was...”.

Pani Jolanta Polit zaprojektowała scenografię miejsca uroczystości. Na żółto - białym tle napis: „ Błogosławiony Ojciec Święty” wokół czerwone róże, tuż obok portret Jana Pawła II i wcześniej zamontowana granitowa tablica upamiętniająca to wydarzenie. Wokół białe - czerwone, żółto - białe flagi i dużo kwiatów w kolorach Papieskich.

Punktualnie o godzinie 12⁰⁰ pani Dyrektor Małgorzata Kazimierska rozpoczęła szkolną uroczystość słowami wiersza „ Do Jana Pawła II ”:

**„ Umiłowany Ojciec Święty,
Świeć nam przykładem swego męstwa,
Bądź wzorem pracy i modlitwy,
Sensem cierpienia, korona zwycięstwa (...)”**

Pani Dyrektor przedstawiła zgromadzonym cele, zadania i zasady udziału w projekcie Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty. Przypomniała również ponadczasowe wartości wpływające z nauk Ojca Świętego, prosiła uczniów, aby przestrzegali skarbu jego nauczania - duchowego dziedzictwa Jana Pawła II.

Następnie dyrekcja, przedstawiciele grona nauczycielskiego, samorządów uczniowskich, pracowników obsługi i administracji oraz przedszkolanki poprzez przecięcie wstęgi odsłoniły tablicę pamiątkową. W blasku słońca mienił się napis wygrawerowany złotymi literami. Pani Dyrektor odczytała:

**„ Pilnujcie tej ziemi, tej przyrody”
„ Jodła Papieska” posadzona przez Dyrekcję, Grono Nauczycielskie, Społeczność Uczniowską, Pracowników Obsługi i Administracji Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 im. T. Kościuszki w Staszowie na pamiątkę beatyfikacji Papieża Jana Pawła II Projekt Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty.**

Kulminacyjnym punktem szkolnego święta było posadzenie „Jodły Papieskiej”. Uczynili to również przedstawiciele dyrekcji, grona nauczycielskiego, samorządów uczniowskich, pracowników obsługi i administracji oraz przedszkolanki.

Pani Kurator w projekcie wyjaśnia, że „(...) Jodła



Papieska nawiązuje w swojej symbolice do Puszczy Jodłowej oraz do umiłowania przyrody przez Wielkiego Rodaka”.

Uroczystość uświetnił montaż słowno-muzyczny w wykonaniu chóru szkolnego oraz uczniów klas IV - VI „ Szukałem Was...” pod kierunkiem pani Ewy Nowak. Wszyscy zebrani wraz z chórem śpiewali ulubione pieśni Papieża, recytatorzy przypominali słowa skierowane do młodych podczas pielgrzymek do Polski i Światowych Dni Młodzieży:

„ Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje „Westerplatte”. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić (...) ”

Na zakończenie wszyscy radośnie zaśpiewali „Abba Ojciec”, a przedszkolaki z żółtych tulipanów ułożyły piękny bukiet „dla Naszego Papieża” i postawili przed tablicą pamiątkową.

Dzień 27 kwietnia 2011 roku przejdzie do historii Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Staszowie, ponieważ oddaliśmy w sposób piękny i uroczysty hołd ukochanemu Ojcu Świętemu, podziękowaliśmy za beatyfikację Jana Pawła II. Symbole, które pojawiły się na placu szkolnym - „ Jodła Papieska” i tablica pamiątkowa, będą przypominać nam i potomnym o beatyfikacji umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II.

Anna Karasińska





JAN PAWEŁ II - DUCHOWY AUTORYTET

Papież Polak był człowiekiem niezwykłym. Jego bogatym życiorysem można by obdarzyć kilkanaście osób, które zdumiewałyby swymi talentami.

Jan Paweł II był wzorem w wielu dziedzinach życia. Pamiętamy go jako wyjątkowego papieża, z powodu jego charyzmy, rozlicznych zainteresowań, zdolności językowych. Był jednak przede wszystkim człowiekiem modlitwy i nieustającej pracy.

Zespół Szkół Ekonomicznych mając za patrona tak wielki autorytet stara się czerpać jak najwięcej z nauk Jana Pawła II.

Duszpasterz młodzieży

Jan Paweł II umiał zjednywać tłumy. Słuchali go, szanowali i podziwiali wszyscy. Do Watykanu przybywali mężczyźni, kobiety, dzieci, ludzie starzy, chorzy i młodzież. I chyba ta ostatnia grupa cieszyła go najbardziej.

Papież miłością i przyjaźnią darzył każdego człowieka, ale to młodych ludzi nazwał przyszłością świata.

Choć był naukowcem, filozofem, teologiem, to jednak, jak mało kto, potrafił rozmawiać z młodzieżą. Nie unikał trudnych tematów.

Karol Wojtyła już jako początkujący kapłan szczególną uwagę otaczał młodzieżą, która szybko odkryła w nim autorytet. Zauważywszy pasję księdza do przyrody, górskich wędrówek i spływów kajakowych, młodzi ludzie wspólnie z Wojtyłą zaczęli wyruszać na wyprawy.

Uczestnicy tamtych spotkań, jako dorośli ludzie wspominali, że ten czas był dla nich „prywatnymi rekolekcjami”. I tak zaczęły się spotkania przyszłego papieża z młodzieżą.

W 1985 roku na Światowym Dniu Pokoju Jan Paweł II takie słowa skierował do młodych:

„Nie lękajcie się Waszej młodości i Waszych głębokich pragnień szczęścia, prawdy, piękna i trwałej miłości! Mówi się czasem, że społeczeństwo boi się owych potężnych pragnień młodzieży, że się ich boicie także i Wy sami. Nie lękajcie się! Gdy patrzę na Was, młodych, odczuwam wielką wdzięczność i nadzieję. Droga, która prowadzi w przyszły wiek, zależy od Was.”

Dwa lata później na Światowych Dniach Młodzieży padły równie znamienne słowa: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od Was nie wymagali”.

Dlaczego młodzi ludzie tak kochali i kochają papieża? Bo był dla nich ojcem, wiernym przyjacielem. Wiedział, kiedy należy zganić, wymagać, mówić ostro, kiedy należy pochwalić, zachęcić, zainspirować do określonych zachowań.

Zespół Szkół Ekonomicznych, idąc za przykładem naszego patrona, stara się wszechstronnie rozwijać młodego człowieka. Przygotować go do jak najlepszego startu w dorosłe życie. Wiemy, że nauka jest najważniejsza i właśnie na nią kładziemy największy nacisk, przygotowując naszych uczniów do określonych zawodów. Dlatego stawiamy na konkretne kierunki, które są aktualnie poszukiwane na rynku pracy. ZSE ma zmodernizowaną bazę dydaktyczną i dobrze wyposażone pracownie, aby uatrakcyjnić lekcje nauczyciele często korzystają ze sprzętu dydaktycznego.

Dzięki projektom opracowanym



Uczennice kl. III c na pokazach eksperymentów fizycznych

przez naszych nauczycieli, uczniowie mają możliwość wyjazdu na zagraniczne praktyki zawodowe. W czasie takich wyjazdów młodzież doskonali swoje umiejętności językowe i wykorzystuje wiedzę nabytą w szkole. W ramach projektu Szkoła Kluczowych Kompetencji – młodzi ludzie poszerzają swoją wiedzę z języków obcych, informatyki, matematyki i wyjeżdżają na obozy naukowe.

Karol Wojtyła –aktor, miłośnik sztuki



Zajęcia artystyczne w ZSE, na zdjęciu uczennica kl. II b Monika Bień i Norbert Palmer.

Kiedy Jan Paweł II wspominał Wadowice, zawsze podkreślał jak wielki wpływ wywarła na niego atmosfera domu rodzinnego i szkoła Karol Wojtyła od najmłodszych lat dużo czasu poświęcał nauce, był bardzo pilnym uczniem. Jednocześnie brał udział w konkursach recytatorskich, spektaklach teatralnych. Ze względu na znakomite warunki głosowe, dobrą aparycję, niezwykłą pamięć i kulturę słowa najczęściej dostawał główne role. Bardzo lubił też sport, grał w piłkę, jeździł na nartach.

W Zespole Szkół Ekonomicznych staramy się odszukiwać w młodych ludziach, którzy wkroczyli w mury naszej szkoły ich ukryte talenty. W „ekonomiku” działa wiele kół zainteresowań, w których pozwalamy „rozwinąć skrzydła” naszej młodzieży. Nasi uczniowie odnajdują swoje pasje, działając w zespole muzycznym (grając razem z nauczycielami ZSE), w kole teatralno-kabaretowym, na zajęciach fotograficznych, czy artystycznych. Dzięki dobrze wyposażonej hali sportowej, siłowni i wielofunkcyjnych boiskach mogą polepszać swą formę fizyczną.

Przyjaciół człowieka

Grono Pedagogiczne ZSE stara się, podobnie jak Jan Paweł II, wspierać

młodego człowieka, w czasie kryzysu tradycyjnych ról społecznych. Uczymy młodzież szacunku, wskazujemy określone postawy, często poprzez swoje postępowanie i zachęcamy do aktywnego udziału w życiu społecznym. Dążymy do tego, aby uczniowie nie widzieli w nas tylko nauczycieli, ale też kogoś kto pomoże, wesprze w trudnych sytuacjach.

Jan Paweł II to najlepszy przykład przyjaciela człowieka. Chyba nikt w historii nie spotkał się bezpośrednio z tyloma osobami. Papież był bardzo otwarty na każdego, umiał słuchać i rozumieć.

Skąd u papieża ta spontaniczność, która urzekła miliony? Kiedyś sam odpowiedział: „Chrystus żąda od nas czystości wedle stanu i powołania...”

Szczególna była relacja Ojca Świętego z ludźmi chorymi i cierpiącymi.

W Zespole Szkół Ekonomicznych od 2002 roku, działa szkolny wolontariat. Nasi uczniowie współpracują



Wolontariusze ZSE wraz z opiekunami przed Domem Dziecka w Łoniowie.

z Bractwem Świętej Anny i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Udzielają się w akcjach charytatywnych: zbierają żywność, pomagają chorym i starszym ludziom. Co roku odwiedzają też dwie placówki – Dom Dziecka w Łoniowie i Zakład Opiekuńczo- Pielęgnacyjny w Koniemłotach.

Beatyfikacja Namiestnika Chrystusa

1 maja 2011 roku to radosne święto, dzień, na który czekaliśmy od dawna. To ukoronowanie wiary katolików, że papież był świadkiem Jezusa Chrystusa. Beatyfikacja to znakomity czas, aby przypomnieć dziedzictwo duchowe, religijne i intelektualne naszego patrona. Dlatego w maju w Zespole Szkół Ekonomicznych będziemy analizować słowa Jana Pawła II z naszymi uczniami, poprzez dyskusje panelowe na lekcjach wychowawczych i religii. Uczniowie przygotowują też liczne prezentacje związane z życiem, nauką i pontyfikatem papieża, a w konkursie poezji papieskiej wyłonimy najlepszego recytatora. Podsumowaniem tych działań będzie wycieczka do Zakopanego – Śladami Ojca Świętego.

Zespół redakcyjny uczniów ZSE pod redakcją mgr Agaty Mazur-Dąbrowski

BEATYFIKACJA JANA PAWŁA II - ŚWIĘTO RADOŚCI

1 maja 2011 roku morze ludzi na placu Świętego Piotra i na ulicach Rzymu. Pół miliona wiernych przybyło z całego świata, prawie 80 tysięcy z Polski. Msza beatyfikacyjna rozpoczęła się o godzinie 10.00. Wydarzenie bez precedensu- po raz pierwszy w historii Kościoła Katolickiego bezpośredni następca papieża beatyfikował swego poprzednika. Wcześniej Benedykt XVI obszedł z kadzidłem plac dookoła, słysząc było dźwięki organów i śpiew chóru: „Ty, który jesteś Alfą i Omegą, Chryste, zmiłuj się nad nami”.

Na beatyfikację przybyły delegacje z 87 krajów, reprezentowane przez prezydentów, premierów, koronowane głowy. W sektorze dla oficjalnych gości znaleźli się prezydent Bronisław Komorowski z żoną Anną i byłymi prezydentami- Aleksandrem Kwaśniewskim i Lechem Wałęsą oraz liczna delegacja polskiego Kościoła.

Plac w milczeniu. Do papieża podszedł kardynał Agostino Vallini: „Ojciec Święty, wikariusz generalny Waszej Świątobliwości dla diecezji prosi uniesienie o wpisanie w poczet błogosławionych Czcigodnego Sługi Bożego Jana Pawła II, papieża”. Przedstawił też sylwetkę Karola Wojtyły, który „stałe spoglądał naprzód z zaufaniem i zachęcał do burzenia murów”. Benedykt XVI wypowiadając formułę beatyfikacyjną powiedział: „...że Rada Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, mocą naszej władzy apostołskiej zezwalamy, aby Czcigodnemu Słudze Bożemu, Janowi Pawłowi II, papieżowi, przysługiwał tytuł błogosławionego i aby można było obchodzić jego Święto w miejscach i w sposób ustanowiony przez prawo co roku 22 października. Siostra sercanka Tobiana Sobótka oraz francuska zakonnica Maria Simon-Pierre w tym momencie przyniosły do ołtarza relikwiarz z ampułką krwi Jana Pawła II. Właściwie już kiedy umarł „czuliśmy unoszącą się woń świętości a Lud Boży na różne sposoby okazywał swoją- cześć dla niego”, powiedział Benedykt XVI w swojej homilii. „Już sześć lat minęło od tamtego dnia, w którym zebraliśmy się na placu, aby celebrować pogrzeb papieża Jana Pawła II. Ból utraty był głęboki, ale jeszcze większe było poczucie jakiejś ogromnej łaski, która otaczała Rzym i cały świat, łaski, która była



owocem całego życia mojego ukochanego poprzednika". Benedykt XVI dodał, że przy całym poszanowaniu prawa Kościoła, chciał, aby proces beatyfikacyjny był jak najszybszy: „I oto nadszedł oczekiwany dzień, przyszedł szybko, ponieważ tak podobało się Bogu : Jan Paweł II jest błogosławiony”, ogłosił.

Na placu Świętego Piotra rozległy się okrzyki, zaczęły powiewać biało-czerwone flagi. Benedykt XVI dodał, że data beatyfikacji specjalnie została wyznaczona na Niedzielę Bożego Miłosierdzia... Jan Paweł II zmarł w wigilię tego święta, które sam ustanowił w 2005 roku. Benedykt XVI przypomniał też długoletnią współpracę ze swoim poprzednikiem : „Przez kolejne 23 lata mogłem być przy nim i coraz bardziej go podziwiać. Moja posługa była wspierana jego głęboką duchowością i bogactwem jego intuicji. Zawsze uderzał mnie i budował przykład jego modlitwy. A potem świadectw jego cierpienia. Pan pozbawił go stopniowo wszystkiego, lecz on pozostał skałą, zgodnie z wolą Chrystusa”, mówił przejmująco.

Wierni zgromadzeni na placu mogli też usłyszeć po raz kolejny testament papieża Polaka „Nie lękajcie się”. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”, ten fragment Benedykt XVI odczytał po polsku, budząc entuzjazm wśród pielgrzymów z Polski: „Jan Paweł II został błogosławionym ze względu na swą wiarę, mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską”, dodał kończąc swą homilię prośbą o błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś, umiłowany Janie Pawle II, ponieważ uwierzyłeś. Pragniemy, byś nadal umacniał wiarę ludu Bożego. Tyle razy błogosławiłeś nas z tego placu. Dzisiaj prosimy Cię Ojczy Świąty, pobłogosław nas”.

Byliśmy świadkami w Rzymie wydarzenia ważnego nie tylko dla Kościoła w Polsce, ale dla całego Kościoła. Doskonałe było to widać podczas Mszy św. Beatyfikacyjnej zarówno na Placu św. Piotra jak i w reakcjach zgromadzonych ludzi. Zobaczyłem podczas beatyfikacji na placu św. Piotra transparent : „Quo Vadis, Polonia?- Dokąd idziesz, Polsko?”. Właśnie w odpowiedzi na to pytanie Jan Paweł II wskazuje kierunek. Bez Chrystusa nie rozumiemy siebie, nie rozumiemy historii Polski ani dnia dzisiejszego naszej Ojczyzny.

Dziś błogosławiony Jan Paweł II jest dla współczesnego świata kolejnym wzorem, jak można wprowadzić w życie Ewangelię. W Rzymie panowała atmosfera wielkiego święta i naprawdę wielkiej wdzięczności Panu Bogu za pontyfikat Jana Pawła II, ale głównie za beatyfikację. Było bardzo dużo Polaków. Wszędzie powiewały polskie flagi. Pamiętam te okrzyki na Jego pogrzebie: „Santo Subito”. Dziś te słowa się wypełniły. W sercu mam mocno zachowane Jego słowa „Nie lękajcie się!”- nie lękajcie się iść za Chrystusem, nie lękajcie się żyć Ewangelią. Uczestnicząc w uroczystościach beatyfikacyjnych w Rzymie, widzieliśmy tysiące rozmodlonych ludzi. Przybyli z całego świata- właśnie dla Niego. O tej wielkiej miłości mówił Benedykt XVI. „Otwórzcie drzwi Chrystusowi”, to najważniejsze przesłanie dla każdego chrześcijanina. Tylko wtedy, kiedy człowiek otworzy swoje serce na Boga, zdolny jest do nawrócenia , do podejścia z miłością do drugiego człowieka i do życia w duchu wiary. Czy może być coś ważniejszego?

„Janie Pawle, teraz przyjdź, z mocą, jak błogosławiony. Słowa swoje zamień w czyn, Bóg niech będzie uwielbiony” (- jest to początek refrenu pieśni o Ojcu Świętym autorstwa ks.b-pa. J. Zawitkowskiego).

ks. Edward Zieliński

Serdeczne podziękowania dla pracowników Huty Szkła Gospodarczego Tadeusza Wrześniaka za udostępnienie zdjęć z przeżytej beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.



W HOŁDZIE BŁOGOSŁAWIONEMU JANOWI PAWŁOWI II

Zastanawiałam się długo, jakie słowa wybrać i w jaki sposób napisać teraz, dzisiaj, o naszym Ojcu Świętym, Janie Pawle II, już Błogosławionym-Niestrudzonym Apostole Miłości i Pokoju, Misjonarzu XX wieku, Pierwszym Obywatelu Świata, Królu bez Korony, Świętym Papieżu... żeby przywołać kilka spośród setek pięknych określeń, którymi Go obdarzano. Nie potrafię, pomimo wielkiego trudu myślenia, nowymi słowami pisać, w tym historycznym momencie naszych dziejów, o tym Wielkim Człowieku i Wielkim Nauczycielu, którego osobowość, umysł i serce otrzymaliśmy we wspaniałym darze losu.

Nie potrafię, bo każde słowo jest „za małe”, nie wystarcza, nie ukazuje, nie oddaje do końca wielkości jedynego Papieża, z tytułem profesora wyższej uczelni, niezwykle gorliwego Kapłana, ale przecież także wybitnego filozofa, dramaturga, wspaniałego poety, aktora, artysty, i humanisty. Nie potrafię, w telegraficznym skrócie, mówić również o bogatym dziedzictwie Jego wszechstronnej twórczości.

Zachowałam kilkanaście tekstów, poświęconych Ojcu Świętemu, które pisałam, na przestrzeni kilkunastu lat, z wielką starannością i uczuciowym zaangażowaniem. Postanowiłam więc dzisiaj przypomnieć fragmenty kilku z nich, uznając, że nie straciły one nic ze swej wymowy, także z prawdziwości moich przeżyć, doznań, wzruszeń w chwili ich pisania, najpierw w dniu śmierci naszego Papieża, a potem w dniu Jego pogrzebu:

„2 kwietnia 2005 roku pękło Serce Świata”- tak o odejściu do krainy wieczności naszego Ojca Świętego, Jana Pawła II, napisał z Rzymu jeden z amerykańskich dziennikarzy.

Zapamiętałam te słowa, głębokie w swojej wymowie, wzruszające miłością, szacunkiem i podziwem dla wielkości uczuć, jakimi nasz Papież obdarzał bezgranicznie Boga i ludzi, szczególnie cierpiących, chorych, potrzebujących moralnego wsparcia dla ich wolnościowych dążeń, poszanowania godności i obywatelskich praw.

2 kwietnia 2005 roku, tam w Rzymie i na całym świecie działa się Wielka Historia – „Epokowe Misterium Miłości, Cierpienia i Śmierci”. Uczestniczyliśmy w nim pogrążeni w żalu, nieutulonym bólu i gorliwej modlitwie, bo żegnaliśmy najtroskliwszego Ojca, kogoś bardzo bliskiego, kochanego, niezastąpionego.

Pamiętamy prostą trumnę z cyprysowego drewna, stojącą na środku Placu św. Piotra, a na niej otwarty Ewangeliarz, który zamykał, karta po karcie, mocny wiatr. Słyszymy wyraźnie wzruszające słowa kardynała Ratzingera, wypowiedziane w żałobnej homilii: „... nasz ukochany Papież stoi w oknie domu Ojca, widzi nas i nam błogosławi”

Ale my, Polacy, rozumieliśmy najpełniej i odczuliśmy najdotkliwiej rozstanie z Ojcem Świętym. Mieliśmy bowiem wielki honor i zaszczyt żyć w czasie Jego długiego, prawie 27- letniego pontyfikatu. Czuliśmy na co dzień mądrą i odpowiedzialną opiekę Papieża Polaka. Zналиśmy Jego nieugiętą polskość i wielorakie działania dla Kościoła i dobra ludzi na całym ziemskim globie.

W 1978 r. staliśmy się narodem uhonorowanym ponad wszystkie. Mieliśmy swojego Papieża, który rozślawiał imię naszej Ojczyzny każdym swoim słowem i czynem. Był przecież Słowianinem i Europejczykiem. Stał się Pierwszym Obywatелеm Świata. Miał wiele ojczyzn, jednak w sercu Ojca Świętego Polska i polskość pozostawała na pierwszym miejscu. Wyznawał: „Ojczyzna moja kochana, Polsko! Bóg Cię wywyższa i uszlachetnia. Bądź mu za to wdzięczna”.

Dostąpiliśmy dumy i zaszczytu, gdyż nasze pokolenie towarzyszyło pontyfikatowi Jana Pawła II, który „odmienił oblicze tej ziemi”, całej ziemi. Wyzwolił w nas poczucie własnej godności. Obudził solidarność. Stawał odważnie w obronie każdego życia. Nauczał prawdy, odwagi i sprawiedliwości. Nigdy nie zgadzał się na zło współczesnego świata. Bronił skrzywdzonych i poniżanych. Pocieszał chorych i cierpiących. Tak, jak nikt rozumiał, że „człowieka mierzy się miarą serca”. Twierdził, że „cierpienie jest w świecie po to, ażeby wyzwalalo miłość, ażeby rodziło uczynki miłości bliźniego, ażeby całą ludzką cywilizację przetwarzało w „cywilizację miłości”.

Podziwialiśmy niespotykaną pracowitość Jana Pawła II, który odbył 104 pielgrzymki do 129 krajów świata. Wygłosił ponad 3 tysiące homilii i kazań. Powołał 231 kardynałów. Napisał 14 encyklik, blisko 80 listów apostolskich dla poszczególnych grup ludzi i kapłanów. Ogłosił 483 nowych świętych i 1340 błogosławionych. Wszystkie te dane, pochodzą z jesieni 2004 roku.

A przecież w ostatni rok znojnego życia Ojciec Święty nie zaniedbywał swoich obowiązków i posługi, pomimo choroby i wielkiego cierpienia, czego wszyscy byliśmy bezradnymi świadkami.

Ten pierwszy słowiański Papież, którego obecność na stolicy Piotrowej przewidział w XIX wieku poeta, Juliusz Słowacki „...ducha w podarte żagle tchnął. W dniach niedoli pod opiekę wziął, swą ojczyznę jak łupinkę kruchą, na szerokie wody pchnął...”, rozślawiając imię Polski i swoim niekwestionowanym autorytetem wspierając rodaków w realizacji ich ambitnych narodowych dążeń i pragnień.”

Tak pisałam w kwietniu 2005 roku. A 2 kwietnia 2008 roku, w trzecią rocznicę śmierci Ojca Świętego napisałam:

„Dzisiaj, w tę bolesną rocznicę śmierci Wielkiego Papieża czujemy, że nie odszedł od nas. Jest bowiem częścią naszej, serdecznej o Nim, modlitwy i pamięci. Niech więc dzisiejszy dzień skłoni nas do przemyśleń:

Jaka jest Polska i jacy są Polacy po Janie Pawle II?

W jaki sposób wypełniamy testament, nauki i dzieło życia Ojca Świętego?

Czy nasz Papież patrzy na nas z Domu Ojca z dumą, czy ze wstydem?”

A dzisiaj? Pamiętamy także o tym, że nasz Błogosławiony Jan Paweł II pozostał, mimo swej wielkości, prostym Człowiekiem, zawsze otwartym na innych. Czuł i rozumiał ludzi. uprawiał sport, pisał wiersze i dramaty, chodził po górach, pływał kajakiem po mazurskich jeziorach, prowadził teatr amatorski, zajmował się filozofią, przede wszystkim jednak był gorliwym Kapłanem. Stał się dla nas najwyższym autorytetem, bo uosabiał sobą prawdziwą wiarę, głęboką mądrość, poczucie sensu życia, którego dzisiaj brakuje współczesnemu człowiekowi.

Jesteśmy szczęśliwi i dumni, ponieważ mamy naszego, Błogosławionego Jana Pawła II. Wierzmy też mocno, że nasz polski Papież, który tworzył świat miłości, powiększył wkrótce grono świętych. Możemy jednak powtórzyć te pytania i w ciszy swojego serca odpowiedzieć sobie na nie, właśnie dzisiaj, żeby w ten czas Wielkiej Historii poczuć znowu Jego miłość, która opromienia i daje nadzieję.

Staszów, 2011, w szóstą rocznicę śmierci Jana Pawła II, w dzień Jego beatyfikacji

SANTO SUBITO

Powszechne przekonanie, że Papież Jan Paweł II jest świętym wierni wyrażali już podczas Jego pogrzebu napisami na transparentach i okrzykami: „Santo subito!” („natychmiast święty!”). Dzisiaj patrząc na przykład życia Jana Pawła II, uświadamiamy sobie, że każdy człowiek może iść tą drogą. Jeżeli, pomimo słabości i upadków człowiek będzie szedł drogą przykazań i Ewangelii, odczytując i pełniąc wolę Bożą we wszystkich wymiarach i dziedzinach swojego życia, wtedy Chrystus będzie mógł kształtować jego człowieczeństwo, dopełniać dzieła stworzenia, czynić je świętym. Po śmierci Jan Paweł II apeluje do nas wszystkich z jeszcze większą siłą, aniżeli to czynił w czasie ziemskiego życia. Aby codziennie iść Jego drogą, konieczna jest samodyscyplina. Trzeba sobie ustalić plan dnia i z żelazną konsekwencją realizować go. W codziennym rozkładzie zajęć musi się znaleźć stały czas przeznaczony na modlitwę, czas na pracę i służbę innym oraz na godziny odpoczynku. Do wszystkich swoich zajęć, prac, zadań i modlitwy należy wkładać całe serce. Jesteśmy dumni, wdzięczni i zarazem wiemy, że Patron, który tak szybko stał się Świętym to wielki zaszczyt ale również zobowiązanie. Zobowiązanie do nieugiętej walki z własnymi słabościami i siłami zła. Ojciec Święty wzywa: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. I tłumaczy: „Każdy z was znajduje w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można zdezerterować. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych” (Westerplatte, 12 czerwca 1987).

29 kwietnia 2011 roku w naszej szkole odbyła się szczególnie dla nas ważna uroczystość związana z beatyfikacją Patrona. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Rytwianach celebrowaną przez Jego Ekscelencję Edwarda Frankowskiego Biskupa Sandomierskiego oraz Ks. Proboszcza Marka Sikorę. We Mszy uczestniczyła cała społeczność szkolna: Dyrekcja, Nauczyciele, Uczniowie, Pracownicy, Rodzice oraz władze Gminy Rytwiany na czele z Panem Wójtem Grzegorzem Forkasiewiczem, Panią Sekretarz Marianną Stryszowską. Obecni byli również radni naszej gminy. Była to Msza Święta dziękczynna za niezwykle dar Ojca Świętego, za Jego życie, nauki, które stały się wzorem do naśladowania dla nas młodych. Mszę Świętą uświetnił występ scholi złożonej z uczniów naszej szkoły prowadzonej przez katechetkę Panią Anetę Urbanowicz. Następnie wszyscy udali się na plac szkolny, gdzie jako żywy pomnik beatyfikacji posadziliśmy „Jodłę Papieską”. Jodła symbolizuje Puszcę Jodłową i tak umiłowaną przez Naszego Patrona przyrodę. Sadzenie jodły to projekt edukacyjny Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty mający na celu upamiętnienie tak niezwyklej i szybkiej beatyfikacji Wielkiego człowieka, który szczególnie umiłował dzieci i młodzież. Patronat nad projektem objęli biskupi: kielecki – Kazimierza Ryczana, sandomierski – Krzysztofa Nitkiewicza i radomski - Henryka Tomasika. Uroczystego posadzenia



„Jodły Papieskiej” na placu szkolnym dokonali przedstawiciele kościoła w osobie Jego Ekscelencji Edwarda Frankowskiego Biskupa Sandomierskiego, Księdza Proboszcza Marka Sikory, władze Gminy Rytwiany w osobie Wójta Gminy Grzegorza Forkasiewicza, Dyrektor szkoły oraz przedstawicielka uczniów – uczennica klasy trzeciej gimnazjum Milena Wnuk. Ksiądz Biskup dokonał poświęcenia drzewka, aby rośło, upamiętniło niezwykle wydarzenie jakim jest beatyfikacja Patrona Szkoły oraz było żywym świadectwem naszej wiary, miłości i podziwu dla osoby Jana Pawła II.

Kolejnym punktem uroczystości było przejście na salę gimnastyczną i program artystyczny. Program przygotowała Pani Bożena Więclaw, Anna Opala natomiast oprawę wokalnno-muzyczną Pani Aneta Urbanowicz. Myślą przewodnią programu były słowa „Santo Subito” natychmiast Święty – słowa wypowiedziane przez wiernych już w czasie pogrzebu papieża. Program poprowadzili: Milena Wnuk i Karol Zaliński z klasy trzeciej gimnazjum. Pośrodku przepięknych biało-żółtych dekoracji wykonanych przez Panie: Annę Niekurzak, Urszulę Bielecką, Małgorzatę Opalę siedział Jan Paweł II. W postać tę wcielił się uczeń klasy pierwszej gimnazjum Wiktor Dzieciuch. Ze wzruszeniem i łzą w oku słuchaliśmy wierszy, utworów wokalnych śpiewanych przez solistki oraz nagrań słów samego Papieża. Był to program przypominający najważniejsze chwile w życiu Naszego Patrona, najważniejsze słowa skierowane do nas młodych, najważniejsze przesłania i myśli. Od urodzin aż do samej śmierci i beatyfikacji.

Karol Józef Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach, zmarł 2 kwietnia 2005 roku w Watykanie. Od 14 marca 2004 roku pontyfikat Jana Pawła II jest uznawany za najdłuższy. 13 maja 2005 roku, papież Benedykt XVI oznajmił, iż proces beatyfikacyjny zmarłego Jana Pawła II powinien zostać jak najszybciej rozpoczęty. Tym samym, Benedykt XVI uchylił wymagany nakaz czekania pięciu lat od śmierci kandydata. Już po śmierci papieża, głównie w czasie jego pogrzebu, tłumy zgromadzone na Placu św. Piotra w Watykanie skandowały „Święty, święty! i Święty natychmiast!”. Najpierw jednak należało zebrać dokumenty i pisma zmarłego papieża, przesłuchać świadków, którzy z nim rozmawiali, by historycy, teologowie, biskupi i kardynałowie mogli wydać swój werdykt co do uznania Jana Pawła II za błogosławionego. Wikariusz papieski dla diecezji rzymskiej – Camillo Ruini, wystąpił z wnioskiem o beatyfikację Jana Pawła II. To właśnie on jest także odpowiedzialny za cały proces beatyfikacyjny, który odbywał się równolegle w Watykanie, gdzie papież zmarł oraz w Krakowie, gdzie został wyświęcony na kapłana oraz biskupa.

Uznając osobę Jana Pawła II za beatyfikowaną i wydając akt beatyfikacyjny, uznający go za błogosławionego, 1 maja 2011 roku, Kościół potwierdził to, że jest on już w niebie i wierni mogą oddawać mu hołd i honor. Ceremonii przewodził obecny papież Benedykt XVI. Ogłosił Jana Pawła II błogosławionym i ustanowił dzień jego wspomnienia na 22 października. Osoba beatyfikowana jest czczona lokalnie – Papież Jan Paweł II po beatyfikacji będzie czczony głównie w Polsce i w Watykanie. Jeśli jednak jego cześć się rozrasta, a heroicznosc cnót potwierdzona jest przez kolejny cud, może zostać uznany za osobę świętą. Beatyfikacja traktowana jest jako wstęp do kanonizacji. Święty zostaje wtedy wpisany do ksiąg świętych na świecie i jest czczony w całym Kościele Powszechnym.



To wielki zaszczyt i zarazem wielkie zobowiązanie być uczniem szkoły, której Patron został Błogosławionym. Wsadzona „Jodła Papieska” będzie dla nas żywą pamiątką tego doniosłego wydarzenia. A codzienne z nią spotkanie będzie przypominać nam słowa wypowiedziane do młodych, słowa które powinny stać się dla wszystkich uczniów drogowskazem.

Tak pisali nasi gimnazjaliści o drodze do świętości Jana Pawła II :

* * * *

Karmił swe dzieci tęczowym uśmiechem,
Olejnymi farbami malował pociechę.
Wobec tego został obdarzony,
Jakże orderem uśmiechu zasłużonym.
Tylko wystarczyła przyjazna atmosfera,
Łatająca wszelkie ludzkie zmartwienia.

Karol Wojtyła czymś więcej się odznaczał,
Uśmiechał się, kochał, ale i przebaczał.
A bez przebaczenia nie ma sprawiedliwości,
Bez sprawiedliwości pokój nie zagości.
W ten sposób nie ma i wolności,
Czyli także i człowieka przyszłości.

Szlak prowadził go poza Wadowice,
Gdzie zza gór widnieją kaplice,
Ku czci Lolka małego,
Niegdyś tam zamieszkałego.
Był człowiekiem nadzwyczajnym,
Gdyż nie zwykłym patriotą, ale i regionalnym.

Gdy na papieża został wybrany,
Naród polski był jego cały.
Papież, mówiąc o tysiącu osobach,
Wełną otulał jakby w swoich słowach.
Drukował w ich myślach cenne wyrazy,
Giętkim językiem mówiąc parafrazy.
Teraz prezentujemy jego nauki,
Kończymy zaczęte przez niego sztuki,
Wysławiamy godną sławy sylwetkę,
Na jego dzieło nastawiamy lornetkę,
By dostrzec, że dał nam przykłady jak żyć,
A my dajmy im się mnożyć.

Olga Koterska (klasa III b gimnazjum)

* * *

Ojczy Świąty,
byłeś niezwykle cudowny
jak białe pisklę,
które otwiera usta

w niemym okrzyku pragnienia.
 Byłeś człowiekiem, który
 potrafił dotknąć, spojrzeć, przytulić.
 Wiedziałeś, co to miłość i przebaczenie.
 Przez całe życie szedłeś drogą zbawienia!
 Udałeś się w wiele pielgrzymek,
 do Ameryki, Meksyku, Francji, Kanady, Polski.
 Polska była Twą kolebką, Twoim domem,
 w której rozpocząłeś swoje życie.
 Lubieś góry, Tatry,
 to one napędzały Cię do życia.
 Nie ma Cię dziś z nami,

nie zostawiłeś nas jednak sierotami,
 lecz zawsze byłeś, jesteś i będziesz w sercach naszych,
 choć Cię nie ma, my Cię kochamy.
 Jesteś jak wskazówka na niebie,
 która pokazuje nam drogę zbawienia.
 Twoja ostatnia i chyba najlepsza dla Ciebie pielgrzymka
 odbyła się drugiego kwietnia 2005 roku.
 Była to pielgrzymka do nieba,
 domu Ojca i Twojego Mistrza.
 Teraz ożywił iskierki miłości,
 aby w sercach ludzkich mogła ona zagościć.

Wiktor Dzieciuch (klasa I b gimnazjum)

Autor: Elżbieta Gajdowska

*Uroczystości zorganizowane w związku z beatyfikacją Jana Pawła II
 w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bogorii*

OJCZE ŚWIĘTY PROWADŹ NAS DO ŚWIĘTOŚCI

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Bogorii od 8 października 2009 roku nosi zaszczytne imię Jana Pawła II. Od wielu lat dni związane z papieskimi rocznicami były obchodzone w naszej szkole bardzo uroczysto, a od kiedy staliśmy się szkołą z imieniem papieża w nazwie nabrały one jeszcze bardziej znaczącego charakteru.

Przygotowanie do beatyfikacji Jana Pawła II rozpoczęliśmy już 1 kwietnia. W przeddzień 6 rocznicy śmierci naszego patrona przypomnieliśmy jego nauczanie i ostatnie chwile życia. Uczniowie w montażu słowno-muzycznym oddali hołd Janowi Pawłowi II, który „oswoił śmierć i dał nam wspaniałą lekcję odchodzenia do domu Ojca”. Podziękowali za to, że „był” i zapewnili, że jego nauczanie zawsze „jest i będzie” obecne w naszych sercach.

Zwieńczeniem przygotowań do Beatyfikacji była uroczystość, która miała miejsce 29.04.2011 roku. Społeczność uczniowska gimnazjum i liceum rozpoczęła świętowanie już o godz. 11.30, uczestnicząc w nabożeństwie w miejscowym Sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia. Tu kustosz świątyni wygłosił homilię. Przypomniał młodzieży, że Jan Paweł II właśnie w młodym pokoleniu pokładał wielkie nadzieje – często bowiem mawiał: „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłością świata”. Cisza w kościelnych murach świadczyła o skupieniu i zadumie młodzieży. Po wysłuchaniu Słowa Bożego wszyscy zebrani w sanktuarium udali się przed budynek szkoły, gdzie pan dyr. mgr Zdzisław Komór przywitał uczniów i miłych gości: ks. proboszcza Andrzeja Wierzbickiego, ks. Andrzeja Nowakowskiego, wójta gminy Bogoria Władysława Brudka, przewodniczącego Rady Gminy Macieja Tutaka, zastępców dyrektora: Ewę Krzyżanowską – Brudek i Piotra Adamczyka. Następnie przyszedł czas na program artystyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycieli naszej szkoły. Wnikliwi słuchacze mogli przypomnieć sobie najważniejsze fakty z życia Ojca Świętego. Były też refleksyjne wiersze oraz pieśni religijne. Wszystkie utwory – mówione i śpiewane – ukazywały sylwetkę Jana Pawła II – człowieka, który głosił Dobrą Nowinę, wzywał do pojednania, miłości i pokoju na świecie. Sceneria zielonych brzoźek stanowiących szpaler dla maleńkiej jodełki, przypominała symbolicznie o niezwyklej skromności, wrażliwości i szlachetności Karola Wojtyły. Na zakończenie pan dyr. Zdzisław Komór i zaproszeni goście oraz przedstawiciele społeczności uczniowskiej posadzili przed budynkiem szkoły symboliczną jodłę jako żywy pomnik wdzięczności za dar



beatyfikacji Jana Pawła II.

Mamy nadzieję, że tak pięknym zaangażowaniem w uczczenie tego wydarzenia nasza młodzież dołożyła maleńką cegiełkę do „żywego pomnika” dla Papieża – Polaka.

Społeczność ZSO – Publiczne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II w Bogorii



**„Bóg nie żąda od nas rzeczy,
które nas przerastają.”**

bł. Jan Paweł II